

John Abraham Godson

Łódź, 23.06.2010

Radny Rady Miejskiej w Łodzi

Do Prezydenta Tomasza Sadzyńskiego

Szanowny Pani Prezydencie,

Poniżej zamieszczam list mieszkańca Łodzi. Uprzejmie proszę o interwencji.

Z poważaniem,

  
John Abraham Godson

---

**Sz. Pan**  
**John Abraham Godson**  
**Radny Rady Miejskiej w Łodzi**

W imieniu mieszkańców bloku ul. Piotrkowska 103/105 zwracam się do Pana Radnego z pilną interwencją w sprawie pilnego przedstawienia na Radzie Miejskiej nw. spraw: Przy przejściu do Biura paszportowego przy ul Piotrkowskie 103/105 zlokalizowana jest „buda” w której od niedawna sprzedawane są tzw. dopalacze, natomiast przez ścianę równoległą przez tego samego właściciela ww. budy, prowadzona jest działalność gastronomiczna.

Powyższe czynne są ciągle do wczesnych godzin rannych, powodując tym samym zlot wszelkiego rodzaju osób poszukujących mocnych wrażeń.

Przestrzeń która przynależy do spółdzielni i chodnik ul. Piotrkowskiej w tak okazałym miejscu z widokiem na ławeczkę Tuwima jest notorycznie zanieczyszczana fekaliami.

Pod oknami naszego bloku zlokalizowane są dwa ogródki piwne, czynne do wczesnych godzin rannych. Prosimy o ich likwidację lub ograniczenie działalności do godz. 22.

22.02.2010r. wystąpiliśmy z pismem do Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Śródmieście do Pana Diducha z prośbą o interwencje w sprawie otwarcia tzw. małej gastronomii i związanymi z tym problemami czystości i zakłócania ciszy nocnej, oraz o interwencje we władzach miejskich o nie wystawianie ogródków piwnych przy naszym bloku.

Interwencja nie odniosła skutku – jesteśmy bezsilni.

My mieszkańcy bloku przy ul. Piotrkowskiej 103/105 mamy prawo do własnego bezpieczeństwa, czystości i niezakłócania ciszy nocnej i wypoczynku.

Mamy prawo do otwarcia okien i życia normalnie.

Mimo że podobno, ul. Piotrkowska jest monitorowana, po godz. 23 do wczesnych godzin rannych ulica przypomina „texas” a nie schludny deptak dużego europejskiego miasta.

Hordy pijanych małolatów zachowują się wyzywająco i prowokują bijatyki, słysząc przeraźliwe wycia, głośne wulgaryzmy i śpiewy, szurnie stołami i ławkami ogródków piwnych, przejazdy motorów ścigaczy, głośne zachowywanie się w nocy taksówkarzy bliskiego postoju – porządkowych - policji i straży miejskiej nie widać, lub nie widzą nie słyszą.

Po 24-tej z głośników ogródków piwnych słysząc głośną muzykę, interwencje i rozmowy z właścicielami i obsługą ogródków nie skutkują, natomiast jest dużo agresji.

Ma rację Pan [REDAKTOWANE], czas skończyć z niechlujstwem i sobiepaństwem na

ul. Piotrkowskiej. Proponujemy spacer władzom Łodzi od 2-4 w nocy ul. Piotrkowską wnioski nasuną się same.

Uprzejmie prosimy Pana Radnego Abrahama Godsona o przedstawienie naszej bolącej sprawy władzom Miasta, o skuteczne działanie w tej sprawie a podległe służby o należyte wypełnianie obowiązków.

W imieniu mieszkańców  
Komitet domowy ul. Piotrkowska 103/105

PS.

Jesteśmy tak zdesperowani że, gotowi jesteśmy nakręcić film dokumentalny o ul. Piotrkowskiej po godz 23 i pokazać go szerokiej publiczności.